

JESIENNE KATARY

Rozmowa z Jadwigą Dzielską, lekarzem pediatrą

W okresie jesiennym wzrasta zachorowalność dzieci. Co jest przyczyną i jak możemy temu zapobiegać?

Jesień to głównie okres infekcji katarowych, gardła, krtani, oskrzeli. Sprzyja temu rozpoczęcie sezonu grzewczego, zmienność temperatury otoczenia oraz powrót dzieci do żłobków, przedszkoli, szkół. Duże skupiska ułatwiają przenoszenie się bakterii drogą kropelkową. Aby temu zapobiegać, należy pamiętać o prawidłowym odżywianiu — bogatym głównie w witaminę C i białko, nieprzegrzewaniu dzieci, częstym wietrzeniu pomieszczeń, spacerach i ruchu na świeżym powietrzu, gimnastykach śródlecyjnych. W leczeniu można oczywiście stosować sposoby naszych babć — miód, czosnek, witaminę C, balsamy rozgrzewające, ale jeśli to nie pomaga należy zwrócić się do lekarza. Nie można bagatelizować przeziębień. Zawsze muszą być wyleczone do końca, aby uniknąć ewentualnych powikłań.

Dużo słyszy się ostatnio o szczepionkach na przykład przeciw grypie. Czy może pani coś powiedzieć na ten temat?

To są szczepienia nieobowiązkowe i rodzice sami muszą się w nie zaopatrzyć w aptekach. Niestety są dość drogie, przeciwgrypową dla dzieci kosztuje od 200 do 300 tysięcy, a trzeba ją co rok odnawiać. Potem można przyjść do nas i w gabinecie zabiegowym zaszczepić dziecko. W tym roku niewiele mam skorzystało z tej możliwości. Mielśmy kilka szczepień przeciw grypie i przeciw kleszczom.

Czy powinniśmy podawać dzieciom preparaty witaminowe?

Głównym źródłem witamin i soli mineralnych powinno być pożywienie szczególnie owoce i warzywa. Jednak są okresy kiedy należy dodatkowo wspomóc organizm. Należą do nich okres jesieni, zimy, wczesnej wiosny kiedy zachodzi większe ryzyko zachorowalności, a także okresy szybkiego wzrostu, na przykład w pierwszym roku życia albo w okresie dojrzewania. Należy pamiętać, że witaminy można przedawkować. Dotyczy to witamin rozpuszczalnych w tłuszczach A lub D. Szczególnie podawanie witaminy D3 powinno być konsultowane z lekarzem, gdyż jej nadmiar może spowodować poważne konsekwencje.

A czy jesień jest łagodna dla alergików?

Tak, w tym okresie objawy alergiczne są mniej nasilone, chociaż zdarza się, że pod wpływem infekcji nasilają się objawy astmy, czy alergicznych nieżytów nosa.

Jak układa się pani współpraca z rodzicami?

Współpraca generalnie układa się dobrze, chociaż mamy też rodziców, którzy nie zgłaszają się do badań obowiązkowych, szczepień. Wtedy musimy wzywać ich pocztą lub przez pielęgniarki środowiskowe.

Czy dzieci w Ustroniu chorują na coś szczególnie?

W zasadzie nie można wymienić jakiś określonych chorób. Należy jednak wspomnieć o niedoborze jodu w glebie, wodzie, powietrzu jaki występuje w rejonach górskich, także u nas.

(cd. na str. 2)



„Czantoria” zaśpiewała po raz setny.

Fot. W. Suchta

WYBORY

5 listopada, w pierwszej turze wyborów prezydenckich, mieszkańcy Ustronia najwięcej głosów oddali na kandydaturę przedstawiciela SLD Aleksandra Kwaśniewskiego. Tradycyjnie już frekwencja wyborcza była w naszym mieście wyższa niż średnia krajowa i wyniosła 69,6%. Zbiorcze wyniki dla całego Ustronia prezentują się następująco:

1. Aleksander Kwaśniewski	— 3710 głosów — 43,34%
2. Lech Wałęsa	— 2523 głosy — 29,50%
3. Jacek Kuron	— 892 głosy — 10,42%
4. Tadeusz Zieliński	— 470 głosów — 5,49%
5. Jan Olszewski	— 267 głosów — 3,12%
6. Hanna Gronkiewicz-Waltz	— 266 głosów — 3,11%
7. Janusz Korwin-Mikke	— 165 głosów — 1,93%
8. Waldemar Pawlak	— 95 głosów — 1,10%
9. Jan Pietrzak	— 84 głosy — 0,98%
10. Andrzej Lepper	— 65 głosów — 0,76%
11. Tadeusz Koźluk	— 9 głosów — 0,10%
12. Kazimierz Piotrowicz	— 7 głosów — 0,08%
13. Leszek Bubel	— 6 głosów — 0,07%

W różnych dzielnicach Ustronia różnie wyglądały preferencje wyborcze. Szczegółowo o wynikach poinformujemy w następnym numerze GU.

*Pelna obsługa bukieciarska
Dogodny dojazd i dojeżdżenie
Fachowa obsługa
to Kwiaciarnia
„Konwalia”
w Ustroniu, ul. Ogrodowa 4
obok Ośrodka Medycyny Prewencyjnej dr H. Wieji
wystawiamy faktury VAT
przyjmujemy zlecenia na tel. 54-33-68*

JESIENNE KATARY

(cd. ze str. 1)

Powoduje to powiększenie tarczycy tzw. wole endemiczne oraz nawracające anginy. Aby temu choć częściowo zapobiec należy używać soli jodowanej, wprowadzić do jadłospisu ryby morskie. Dzieci w miarę możliwości powinny wyjeżdżać nad morze szczególnie w okresie wczesnej jesieni i wiosny, bo wtedy stężenie jodu w powietrzu jest największe.

Poważnym problemem są wady postawy u dzieci. Jakich są tego przyczyny, jak możemy przeciwdziałać?

W trakcie badań bilansowych stwierdzamy u około 75% dzieci, jeśli nie wady postawy to ich zaczątki, które koniecznie trzeba korygować. Głównie jest to płaskostopie, asymetria łopatek, skrzywienie kręgosłupa. Przyczyny nie zawsze są znane. Na pewno wpływ ma nieprawidłowe odżywianie, ubogie w wapń, brak ruchu, nieodpowiednie obuwie, a także miejsce do pracy. Często w szkołach uczniowie wciśnięci są w zbyt niskie ławki, a w domu odrabiają lekcje na fotelach.

Czy dzieci mogą korzystać z tego, że Ustroń jest uzdrowiskiem? Na jakie zabiegi mogą ewentualnie chodzić?

Odkąd pamiętam chore dzieci, zgodnie z zaleceniem lekarza pediatry lub specjalisty mogły korzystać z zabiegów fizykoterapeutycznych. W roku bieżącym, w ramach gimnastyki korekcyjnej, dzieci ze szkół ustrońskich korzystają z basenów Szpitala Uzdrowiskowego. Pływanie i ćwiczenia korekcyjne w wodzie są bardzo pomocne w leczeniu głównie skrzywień kręgosłupa. Równocześnie zachodzi tam inhalacja solankowa z niewielką zawartością jodu wskazana przy nawracających infekcjach górnych dróg oddechowych.

W telewizji i w prasie producenci zachwalają lekarstwa, witaminy, jak mamy te reklamy traktować?

Rozsądnie. Zawsze należy się upewnić czy nasze dziecko jest w odpowiednim wieku, czy nie ma alergii na składniki leku, stosować zalecane dawki. Chciałabym tutaj powiedzieć, że jestem zwolenniczką polskich farmaceutyków na przykład witamin. Są one tańsze, a ich skład i działanie nie odbiega od zagranicznych. Przepisuję zwykle krajowe lekarstwa, chyba, że jestem przekonana o lepszym działaniu innego.

A jak mamy się odnosić do reklam, które widzimy w przychodni?

Tak samo. Ja jako lekarz nie sugeruję się nimi. Dowiaduję się o istnieniu leku nie z reklam. Przy leczeniu polegamy na swojej wiedzy i doświadczeniu. Pod opieką mamy 3200 dzieci. Tylko Jaszowiec i Nierodzim mają swoje przychodnie. Przyjmuje u nas dwóch lekarzy, nie jest to liczba wystarczająca, jeśli jeden zachoruje to robi się tłok w poczekalniach. Dzieci rodzi się coraz mniej, w tym roku przybyło nam 60 noworodków, zazwyczaj było ponad 100.

Czego brakuje dziecięcej przychodni?

Nasza poradnia ma małe pomieszczenia, nie ma w niej izolátky, która jest potrzebna w celu odosobnienia dzieci chorych zakaźnie. Poza tym brak nam podstawowych rzeczy: szpatulek jednorazowych, aparatów do mierzenia ciśnienia, termometrów, słuchawek.

Czy dzieci tracą czy zyskają na reformie służby zdrowia?

Na razie skutków reformy nie widać. Zaczynają działać lekarze rodzinni, myślę, że jeżeli będzie to dobrze wyszkolony lekarz,

znający całą rodzinę, to będzie mu łatwiej zrozumieć i leczyć małego pacjenta. Warunkiem jest oczywiście pełne wyposażenie ich poradni. Odciaży to laboratorium, zmniejszy liczbę konsultacji specjalistycznych, a przez to obniżą się koszty leczenia.

Co mogą zrobić władze miejskie, szkoły, by poprawić stan zdrowia dzieci?

Mogą zrobić dużo. Władze miejskie mogą stworzyć miejsca, gdzie dzieci zdrowo i bezpiecznie będą się bawić i wypoczywać. Można organizować więcej masowych imprez sportowych i latem i zimą. Natomiast szkoły powinny zapewnić dzieciom ławki dostosowane do wzrostu uczniów, znaleźć fundusze na gimnastykę korekcyjną przez cały okres szkoły podstawowej, ponieważ część wad postawy przy systematycznych ćwiczeniach udaje się zlikwidować lub zahamować. I oczywiście apel do rodziców i do szkół o zapewnienie dzieciom stałej opieki stomatologicznej. Dzieci mają zęby w bardzo złym stanie — duży procent ma próchnicę. Kontrolowanie stanu zdrowia jest naszym obowiązkiem, dlatego wykonujemy stałe badania bilansowe noworodka, 2-latka, 4-latka, 6-latka, 10-latka, 14-latka. Myślę jednak, że to rodzice przede wszystkim powinni zwracać się do naszej poradni, jeśli coś ich zaniepokoi w stanie zdrowia dziecka, a nie odwrotnie jak to czasem bywa.

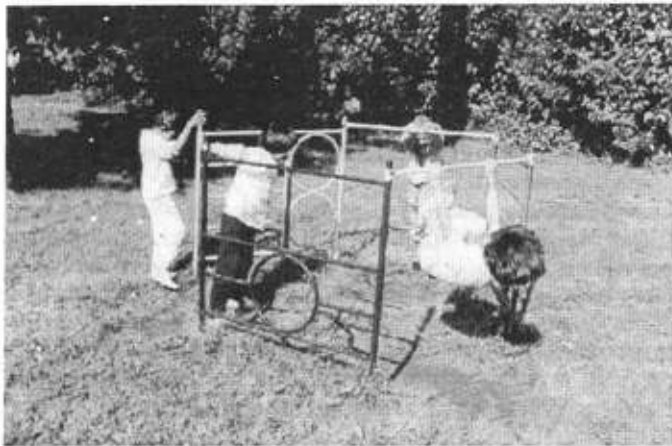
Czy mamy w Ustroniu odpowiednie place zabaw?

Place zabaw w naszym mieście są według mnie za małe, nie zawsze bezpiecznie, a ich konserwacja niesystematyczna. Natomiast ciesząc się jest to, że mamy gdzie spacerować, pojeździć na rowerze, bo w innych miastach brakuje takich miejsc. Jeśli jednak szybko nie dokończy się obwodnicy to skażenie środowiska znacznie wzrośnie, a to z kolei rzutować będzie na zdrowotność nie tylko młodego pokolenia.

Jakimi pacjentami są dzieci?

Dzieci są bardzo wdzięcznymi pacjentami. Nawet jeśli są ciężko chore szybko wracają do zdrowia i to daje dużo radości. Oczywiście niektóre na widok białego fartucha reagują agresją lub niepokojem. Wydaje mi się, że lekarze w poradniach dziecięcych mogliby nosić kolorowe fartuchy, a wnętrza przerobić na bardziej przytulne. Wtedy dzieci nie czułyby się tu tak obco.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**



Fot. W. Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

W Cieszynie znajduje się jedyne w naszym regionie schronisko dla bezdomnych zwierząt. Trafiają tu głównie psy. Jednorazowo przebywa ich tu kilkanaście. Niektóre znajdują nowych właścicieli, inne są skazane na żywot za drucianą siatką. Utrzymanie tego zwierzę-

cego przytułku finansuje cieszyńskie Urząd Miejski.

Archiwum Państwowe w Katowicach jeden ze swoich oddziałów ma w grodzie nad Olzą. Znajdują się w nim przebogate zbiory dokumentów i wydawnictw, mówiące o przeszłości Cieszyna i regionu. Ostatnio wydano informator o zasobach cieszyńskiego archiwum.

Od czternastu lat organizowany jest Długodystansowy Wyścig Pływacki Ziemi Cieszyńskiej. Tegoroczne zawody odbędą się 11

listopada na basenie Filii UŚ. Dyktans wyścigu głównego wynosi 5 km. Dzieci mogą startować na 1,5 km.

Wszystko wskazuje na to, że Cieszyński Klub Hokejowy nie wystawi w tym sezonie drużyny do rozgrywek ligowych, choć powołana została II liga. Brakuje funduszy na utrzymanie hokeistów.

Bobrek Wschód i Bobrek Zachód, to dwa najmłodsze osiedla mieszkaniowe, które w ostatnich

latach wyrosły w Cieszynie. W kilkunastu kilkupiętrowych blokach mieszka ok. 5 tys. lokatorów. Plany mówią o wybudowaniu nowoczesnego kompleksu ze szkołą, basenami i terenami rekreacyjnymi. Miasto już zarezerwowało na tę inwestycję 40 mld zł (starych).

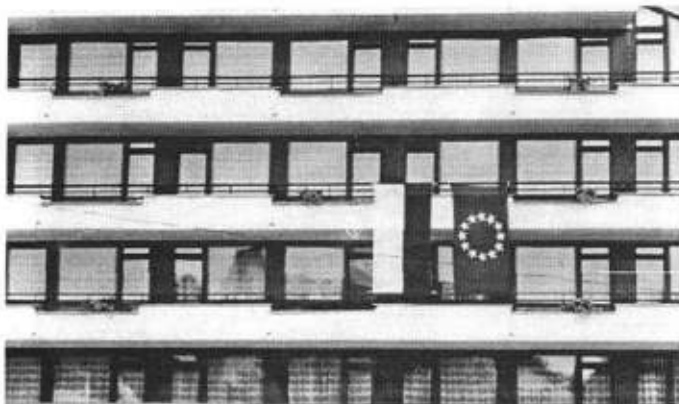
Klub Ekologiczny „Eko” w Drogomyślu jest jedynym wiejskim klubem tego rodzaju. Skupia ponad 30 osób i prowadzi aktywną działalność, angażując m. in. młodzież szkolną.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Z okazji Święta Niepodległości

Burmistrz Miasta Ustronia serdecznie zaprasza mieszkańców i gości naszego miasta na uroczysty **Koncert Jesienny Orkiestry Salonowej z Cieszyna** pod dyktando prof. Hilarego Drozda, który odbędzie się **10 listopada 1995 r. (piątek) o godz. 16.00** w nowo otwartej sali widowiskowej Szpitala Uzdrawiskowego (budynek Zakładu Przyrodolecznictwa).
Wstęp wolny!



Fot. W. Suchta

Martwy sezon to dla wielu ustronińskich domów wczasowych czas wytężonej pracy. Na Zawodziu i w Jaszowcu chętnie organizowane są konferencje, sesje i szkolenia. Wiele stowarzyszeń, organizacji i przedsiębiorstw tradycyjnie za miejsce swych zamiejscowych imprez przyjęło Ustron. Co roku odwiedzają nas górnicy, ekolodzy, fizycy, księżowie. Ostatnio coraz częściej z uroków Ustronia korzystają organizacje międzynarodowe mające siedziby w Polsce, wiele też odbywa się konferencji związanych z naszym przyszłym członkostwem w Unii Europejskiej.

☆☆☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:
28 października 1995 r.

Izabela Krysta, Ustron i Dariusz Wojtas, Ustron
Jadwiga Nowak, Ustron i Wojciech Pniak, Ustron

☆☆☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Ludwik Stec, lat 80, ul. Bernadka 44
Eleonora Krysta, lat 93, ul. 3 Maja 13/2
Agnieszka Rajwa, lat 85, ul. Lipowska 130

☆☆☆

Zakończyła się runda jesienna rozgrywek o mistrzostwo „A-klasy”. Zespół Kuźni Ustron dzięki udanemu finiszowi zajął trzecie miejsce w tabeli ustępując prowadzącym piłkarzom ze Strumienia o 3 pkt. Przypomnijmy, że rok temu po rundzie jesiennej Kuźnia przewodziła w tabeli klasy „A” lecz słabsza forma wiosną nie pozwoliła ustroniakom awansować do „okręgówki”.

☆☆☆

Mające swą siedzibę w Ustroniu Towarzystwo Wspierania Starań o Przyznanie Zimowych Igrzysk Olimpijskich 2006 Polsce organizuje cykl zawodów „Zdobycie Mount Everest 8848”. Zawodnicy wbiegają na szczyty, głównie gór Beskidu Śląskiego, i sumują pokonane różnice wzniesień aż do uzyskania 8848 m. W zorganizowanym 29 października marszobiegu na Ochodzie tradycyjnie wystartowali ustroniacy: Barbara Kądziółka była 5 wśród kobiet, a wśród mężczyzn: Mirosław Stec — 16, Adolf Garncaz — 38, Franciszek Pasterny — 39, Andrzej Georg — 47. Zwyciężył, podobnie jak w marszobiegu na Czantorii i Skrzyszynie, Witold Bulik w czasie 17 min 49 sek.

Ci, którzy od nas odeszli:

Helena Jankiewicz, lat 73, ul. Belwederska 7
Rudolf Bojda, lat 73 ul. Olchowa 23
Wilhelm Handzel lat 59, ul. Lipowska 176

KRONIKA POLICYJNA

27.10.95 r.

Pięć minut po północy, na ul. Cieszyńskiej, zatrzymano, znajdującego się w stanie nietrzeźwym, kierowcę VW golfa. Wynik badania alkometem 1,45‰.

29.10.95 r.

O godz. 9.30 na ul. Cieszyńskiej, doszło do kolizji drogowej. Kierujący fiatem 125p, nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami i najechał na skodę. Kierowcy trzeźwi.

29.10.95 r.

O godz. 10.15 na ul. Cieszyńskiej doszło do kolejnej kolizji drogowej. Kierowca forda taunusa

wpadł w poślizg i wjechał na prawidłowo jadący renault. Kilka minut później, kierowca fiata punto uderzył w forda taunusa. Sprawców kolizji ukarano mandatami w wysokości 10 i 20 zł.

30.10.95 r.

O godz. 17.40, na ul. Cieszyńskiej nietrzeźwy pieszy (1,6‰) wtargnął pod prawidłowo jadący fiat 126p. Pieszy nie doznał żadnych obrażeń ciała.

31.10.95 r.

O godz. 17.00, na ul. Wiślańskiej, kierowca forda sierry doprowadził do kolizji drogowej z toyotą. Sporządzono wniosek do kolegium, gdyż jeden z kierowców znajdował się w stanie nietrzeźwym. (M.P.)

STRAŻ MIEJSKA

27.10. — W trakcie kontroli targowiska zatrzymano dwóch obywateli rumuńskich podejrzanych o kradzież i przewieziono na Policję.

— Nałożono mandat 20 zł za prowadzenie działalności handlowej na targowisku bez zezwolenia.

28. i 29.10. — Nocne patrole z Policją.

31.10. — Kontrole porządku na osiedlach mieszkaniowych.

— Ostatecznie nakazano usunięcie postawionej bez zezwolenia relamy na ul. A. Brody.

1.11. — Sprawdzano prawidłowe parkowanie samochodów w okolicach cmentarzy.

— Przez ostatnie dni do 5.11, Straż Miejska pomagała w przygotowaniach do wyborów prezydenckich.

(mn)



Jesienny patrol.

Fot. W. Suchta

NISZCZĄ CO POPADNIE

Wyludniły się turystyczne dzielnice miasta, a sprzyja to działalności wszelkiej maści wandalów. Ostatnio w Jaszowcu ktoś zamałował kilkanaście nowych znaków drogowych. Część udało się wyczyścić, część trzeba będzie wymienić. Na bulwarach nadwiślańskich zdewastowano cztery lampy oświetleniowe. Znowu nieznani sprawcy wyżywali się na nie wiadomo dlaczego wadzącym im oświetleniu. Oczywiście zniszczone lampy i znaki trzeba naprawiać lub wstawiać nowe. Obciąża to kasę miejską co oznacza, że płacimy za to wszyscy. Nowa lampa kosztuje ok. 300 zł, znak drogowy — 40 zł.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria” składa serdeczne podziękowanie za „Dar serca” na spotkaniu towarzyskim po „Setnym koncercie” Estrady Ludowej „Czantoria”. Dziękujemy też serdecznie Małgorzacie Merward i Andrzejowi Papierzowi za okazaną pomoc i współpracę.

MIEJSKA PRAŻAKÓWKA

Jednym z pierwszych punktów obrad sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 27 października, były zapytania mieszkańców. **Krzysztof Tekielak** pytał o dalsze losy wodociągu w Hermanicach przy ul. Dominikańskiej. Komitet Wodociągów załatwił bezprocentowy kredyt na zakończenie robót, a tymczasem tygodnie mijają i nie dość, że robót się nie kontynuuje, ale nie odebrano, z winy UM, ukończonej już części wodociągu. Odpowiadając zastępca burmistrza **Tadeusz Duda** stwierdził, że pieniądze z kredytu wpłynęły do UM dopiero dzień wcześniej, a o odbiorze poinformowano za późno, gdy urzędnicy mieli już zaplanowane bardzo ważne szkolenie. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by wszystkie formalności załatwić i oddać wodociąg jeszcze w tym roku.

Głównym tematem sesji była dyskusja o funkcjach uzdrowiska w mieście. Przedstawioną radnym informacje w tej sprawie sporządził burmistrz **Kazimierz Hanus**, natomiast informacje dotyczącą perspektyw leczenia uzdrowiskowego sporządził Lekarz Naczelny Uzdrowiska Ustroń **Karol Grzybowski**. Radną **Halinę Dzierżewicz** interesowała możliwość budowy domu zdrojowego na Zawodziu, zaś radna **Anna Borowiecka** martwiła się nikłym gwarantowaniem wykorzystania łóżek w Szpitalu Uzdrowiskowym przez Ministerstwo Zdrowia. Odpowiadając K. Grzybowski powiedział radnym, że obecnie nie ma szans na dom zdrojowy, zresztą jego funkcje przejął Zakład Przyrodolecznicy, gdzie ostatnio oddano do użytku dużą salę widowiskową. Co do pijalni wód, to pomimo istnienia złóż w Ustroniu bardziej opłacalne jest sprowadzanie podobnych wód. Miejsca gwarantowane przez Ministerstwo nie są dla „Uzdrowiska” aż tak dobrym interesem, gdyż praktycznie do każdego pacjenta ze skierowaniem trzeba jednak trochę dopłacić. Planuje się, że w przyszłości 50% miejsc przeznaczać się będzie dla pacjentów ze skierowaniami prywatnymi. K. Grzybowski zapoznał też radnych z przykładami rozwiązań leczenia uzdrowiskowego w Europie.

„Informację z realizacji dochodów i wydatków za trzy kwartały 1995 r.” przedstawiła skarbnik **Teresa Pol-Blachut**. Stwierdziła ona, że dochody miasta nie są zagrożone, gdyż odnotowano poprawę w uzyskiwaniu wpływów do kasy miejskiej.

W przyjętych uchwałach postanowiono m. in.:

- upoważnić Zarząd Miasta do podpisania umowy o powierzchni prowadzenia eksploatacji sieci kanalizacji sanitarnej i oczyszczalni ścieków w naszym mieście,
- dokonać zmian w budżecie miasta, a związanych z wyborami prezydenckimi i dotacją na budowę skrzydła w SP-1,
- zaciągnąć pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości 25.000 zł,
- przystąpić do opracowania miejscowych planów zagospodarowania w jednostkach strukturalnych oznaczonych w planie symbolami F63R, D39MN, D40MN, E2MN, E3MN.

Jedną z ważniejszych uchwał była niewątpliwie decyzja o nabywaniu Prażakówki. Zgodnie z wnioskiem radnego **Jerzego Baldysa** postanowiono przejąć obiekt w 1996 r. natomiast spłacać go ratami w latach 1997-98. W imieniu Komisji Budżetowej RM **Hentyk Hojdyś** stwierdził, że po modyfikacjach, czyli możliwości płaćenia ratami w latach 97-98, można zaakceptować projekt zakupu Prażakówki. **Franciszek Korcz** zaproponował, by zobowiązać Zarząd Miasta do przedstawienia kosztów utrzymania obiektu. Burmistrz K. Hanus mówił, że po przejęciu obiektu musi funkcjonować, więc konieczne jest zagwarantowanie niezbędnych kwot w budżecie. Zdaniem **Stanisława Maliny**, koszty utrzymanie powinny być niższe niż obecnie. **Włodzimierz Chmielewski** pytał, jaka będzie możliwość urządzania po przejęciu imprez masowych w Prażakównie. **Lesław Werpachowski** dowodził, że trudno podejmować decyzję nie znając podstawowych wskaźników budżetu. Naczelnik Wydziału Kultury UM **Danuta Koenig** poinformowała Radę o tym co obecnie w Prażakównie funkcjonuje. Jej zdaniem po przejęciu do dyspozycji miasta pozostaną dwa strychy, sala wystawowa, którą i tak już miasto ma w Muzeum, po bibliotece w Prażakównie też pozostanie puste pomieszczenie. Poza tym uzyska się lokale biurowe i piwnice. W dyskusji zastanawiano się również nad zatrudnieniem w przejętym domu kultury, koniecznymi remontami i związanymi z tym kosztami. W głosowaniu radni 15 głosami „za”, 4 „przeciw” i przy jednym wstrzymującym się postanowili nabyć Prażakównę.

Sesja RM trwała 6 godzin, a obrady prowadził przewodniczący RM **Franciszek Korcz**. (ws)

ISO 9002 DLA KUŹNI

27 października w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszyńsku odbyło się uroczyste nadanie certyfikatu spełniania wymogów jakościowych międzynarodowej normy ISO 9002 Zakładom Kuźniczym sp. z o.o. w Skoczowie i Ustroniu. Z tej okazji do cieszyńskiego teatru przybyli: wicewojewoda **Jan Wysogład**, senator **Marcin Tyrna**, dyrektor delegatury Ministerstwa Prze-

certyfikacyjnego, czy firma jest zarządzana zgodnie z wymaganiami normy 9002 — mówił **Krzysztof Sołtyski**, przedstawiciel firmy TÜV nadającej certyfikat. — Udało mi się stwierdzić, że zarządzanie jest zgodne z założeniami normy. Przystojono sobie też odpowiednią filozofię zarządzania firmą, czyli na co dzień uwzględnia się tu fakt, że zakład istnieje po to, aby sprzedawać



Fot. W. Suchta

kształceniu Własnościowych **Maciej Miszewski**, burmistrzowie **Witold Dzierżawski** i **Kazimierz Hanus**, wychowawca wielu pokoleń kowali **Bolesław Kiecoń**, pracownicy Zakładów Kuźniczych, a ponadto dyrektorzy zakładów dostarczających surowce do produkcji i tych, które są głównymi odbiorcami odkuwek.

Decyzję o wdrożeniu Systemu Zapewnienia Jakości zgodnego z normą ISO 9002 podjęto w Kuźni w 1994 r. a spowodowane to było rosnącą konkurencją na rynku odkuwek. Będąc największą kuźnią matrycową w Polsce, sprzedając 95% swej produkcji przemysłowi motoryzacyjnemu, w tym 30% na eksport głównie do Europy Zachodniej i USA, Kuźnia musiała podjąć kroki, które dawałyby odbiorcom gwarancję wysokiej jakości. Pamiętać trzeba, że wśród odbiorców znajdują się takie firmy jak Mercedes, Opel, Mac, Bedford, a z krajowych Fiat Auto Poland i FSO. W Zakładach znajduje zatrudnienie 1500 osób, zaś produkcja od 16.000 ton w 1991 r. wzrosła w tym roku do 26.300 ton. Jest to też pierwsza kuźnia w kraju mogąca poszczycić się certyfikatem ISO 9002.

— Zadaniem moim było przekonanie się w trakcie procesu

z zyskiem swoje wyroby na rynku konkurencyjnym i jest do tego dobrze przygotowany.

Certyfikat K. Sołtyski wręczył prezesowi zarządu Zakładów Kuźniczych **Władysławowi Pionce**.

— Poziom jakościowy produkowanych odkuwek — mówił W. Pionka — stosowane procesy technologiczne, terminowość dostaw, konkurencyjne ceny, wiedza i umiejętności załogi stawiają firmę w ścisłej czołówce tak kuźni polskich jak i europejskich. Daje nam to również gwarancję dobrej, rzetelnej współpracy z naszymi odbiorcami, współpracy partnerskiej — opartej na wzajemnym zrozumieniu i poszanowaniu.

Gratulując załodze uzyskania certyfikatu A. Wysogład powiedział m. in.:

— Będąc kontynuatorem ponad 220-letniej historii zakład nasz zwraca się ku przyszłości. Dowodem jest to zdarzenie, którego dzisiaj jesteśmy świadkami. Nie bez znaczenia dla jakości wyrobów, dla rangi tego zakładu jest fakt, że znajduje się on na ziemi cieszyńskiej w Skoczowie i Ustroniu, ziemi znanej z pracowitości i dokładności.

W części artystycznej uroczystości wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej. (ws)

SETNY KONCERT



Fot. W. Suchta

28 października w sali widowiskowej Zakładu Przyrodoleczniczego na Zawodziu odbył się uroczysty 100 koncert Estrady Ludowej „Czantoria”. Właściwie to były dwa koncerty: pierwszy dla kuracjuszy Szpitala Uzdrawiskowego, drugu dla zaproszonych gości. Sala mogąca pomieścić ponad 250 widzów wypełniła się, a wśród zaproszonych gości znaleźli się: burmistrz **Kazimierz Hanus** i przewodniczący RM **Franciszek Korcz**, księża ustronskich parafii, dyrektor Zakładów Kuźniczych **Władysław Płonka**. Prowadzony przez **Marianą Żylę** zespół wykonał pieśni naszego regionu, ale także utwory prezentowane wcześniej na wieczorach kolęd i spotkaniach ekumenicznych. Podkreślano, że najważniejszym występem był ten podczas wizyty Jana Pawła II w Skoczowie.

Z okazji jubileuszu wręczono dyplomy honorowe Estrady Ludowej „Czantoria” osobom, które nie będąc członkami wspomagały działania artystyczne ustronskich śpiewaków. Zaszczytne wyróżnienie otrzymali: **Władysław Macura**, **Emilia Czembor**, **Ewa Rakowska**, **Karol Kubała**, **Karol Grzybowski**, **Jan Kubień**, **Bogusław Heczko**, **Leo Siebierski**, **Piotr Sowa**, **Barbara Chrobak** i **Stanisław Uchroński**. Szczególnie zaś dziękowano **Danucie Koenig** i **Bogusławowi Binkowi** za pracę i wiele godzin poświęconych „Czantorii”. Po koncercie odbył się bankiet, na którym oprócz rozmów o zespole i wspomnień zbierano także datki na dalszą działalność Estrady Ludowej „Czantoria”, jak zgodnie podkreślano, reprezentacyjnego zespołu Ustronia.

W ostatnich kilku latach „Czantoria” przeżywała trudne okresy w swej działalności. Przed rokiem Rada Miejska zdecydowała o przejęciu chóru pod skrzydła miejskie jako oddziału Muzeum. Śpiewacy postanowili się jednak usamodzielnąć i założyli Stowarzyszenie Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria” z siedzibą w Ustroniu. Głównym celem Stowarzyszenia jest prowadzenie Estrady Ludowej „Czantoria”. W statucie zapisano też wspieranie działalności grup i zespołów folklorystycznych, upowszechnianie kultury ludowej wśród dzieci a przede wszystkim gromadzenie pieniędzy na bieżącą działalność. Założyciele liczą na ustronskich biznesmenów, ludzi dobrej woli i wszystkich, którym leży na sercu folklor i twórczość ludowa.

(ws)



Fot. W. Suchta

MOWA PRAOJCÓW

Ponad 30 osób przyszło 30 października do oddziału muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”, by w ramach ustronskiego Klubu Propozycji wysłuchać wykładu Jana Kropa pt. „Mowa naszych praojców na Ziemi Cieszyńskiej”. Jeszcze w tym roku na półkach księgarskich pojawić się ma słownik gwarowy naszego regionu, którego jednym z autorów jest J. Krop. Jego wykłady w różnych częściach Ziemi Cieszyńskiej są niejako wstępem do lektury słownika.

Cały wykład poświęcony był historycznym uwarunkowaniom, które sprawiły, że język polski, mimo przeciwności, przetrwał na Śląsku Cieszyńskim. Przynależąc od XIV w. do korony czeskiej, mając przez wieki jako język urzędowy czeski i niemiecki, Cieszyńskie potrafiło zachować mowę swych przodków. Język bywa przedmiotem zakusów, chęci pozyskania. Tracąc język tracimy poczucie narodowe, dowodził J. Krop. Może dlatego ostatnią część wykładu poświęcił Zaolziu, gdzie mowa praojców używana jest coraz rzadziej. Jej przetrwaniu nie sprzyja masowa kultura, zalew angielszczyzny, unifikacja stylu życia. Te czynniki okazały się dla Zaolzia groźniejsze niż wielowiekowe zewnętrzne próby wynarodowienia.

(ws)



Fot. W. Suchta

OLEK W POLANIE

W wywiadzie z posłem Antonim Kobielskim w 39 nr „GU” wspomniano o możliwości przyjazdu posła Kwaśniewskiego, kandydata na prezydenta, do Ustronia. W związku z tym, chciałem się podzielić z informacją, że rodzina Kwaśniewskich przyjeżdżała przez kilka lat — pod koniec lat 50-tych do Ustronia na wakacje, jako „letnicy” i zamieszkiwali u gospodarza w Polanie. Rodzina składała się z rodziców i trzech chłopców, Zbyszka, Marcina i Aleksandra (Olka), najmłodszego, jeszcze w wieku przedszkolnym. Ojciec, porucznik W. P. uczestnik powstania warszawskiego, był zapalonym filatelistą i całymi dniami segregował znaczki do albumów. Matka — pracownik oświaty, również uczestniczka powstania, przygotowywała posiłki, zaś w niedzielę wyjeżdżali do kościoła w Wiśle. Przyjeżdżali też na ferie zimowe.

Jan Małysz

DYPLOMY I MEDALE

30 października w Kuratorium Oświaty w Bielsku Białej odbyła się uroczystość wręczenia nagród dla miast, gmin i szkół podstawowych za udział w Wojewódzkim Współzawodnictwie Sportowym. Wzięło w nim udział 28.000 uczniów z 331 szkół podstawowych. Wyłoniono 10 najlepszych szkół, które otrzymały od wojewody i kuratora nagrody, dyplomy i medale. Na 9 miejscu, jako jedyna z ziemi cieszyńskiej, znalazła się SP-1 z Ustronia. Specjalnymi nagrodami uhonorowano nauczycielki wychowania fizycznego tej szkoły **Renatę Rottermund** i **Mariolę Kaczmarek**. Medal otrzymało także miasto Ustron za organizację imprez sportowych dla dzieci i młodzieży.

Ogłoszenia drobne

Student wydziału fizyki udziela korepetycji z matematyki i fizyki. Tel. 54-32-31.

Sprzedam pianino „Calisia” — 23 mln oraz paprotkę królewską i filodendrona dużych rozmiarów. Ustroń, ul. Źródłana 147. Tel. Wisła 55-32-98 po 20.00.

Masaż leczniczy i ćwiczenia rehabilitacyjne w domu pacjenta wykonuje technik masażysta Grażyna Kłos, tel. 54-34-14.

Kafelkowanie, ścianki z płyt gipsowych, tynki natryskowe. Ustroń, ul. Dominikańska 34.

Serdeczne podziękowania za solidność rzemieślniczą panu Stanisławowi Janecz-kowi, właścicielowi firmy wod.-kan. składają Nowakowie z ul. Dominikańskiej.

Poloneza 1980, składak, tanio sprzedam. Tel. Brenna 53-63-86.

Sprzedam Skodę Favorit 1991 (garażowany), stan bardzo dobry. Tel. 54-24-78.

10 LAT HOTELU „ORLIK”

Z okazji Jubileuszu 10-lecia Hotelu „Orlik” zapraszamy na

ANDRZEJKOWY BAL JUBILEUSZOWY

w dniu 25 listopada 1995 r. o godz. 20.00

Szalona noc pełna atrakcji i artystycznych przeżyć!

Do tańca grają „Czarne Diamenty”

Zaproszenia rozprowadza oraz wszelkich informacji udziela Hotel „Orlik”, Ustroń, ul. Zdrojowa tel. 54-36-93 kier. 033

MOTEL POLANA

zaprasza na

Bal Andrzejkowy

- ★ który odbędzie się dwukrotnie ★
- ★ — 25.11 (sobota) i 30.11 (czwartek) ★
- ★ w programie atrakcje andrzejkowe. ★
- ★ wstęp z noclegiem — 120 zł od pary. ★

Bal Sylwestrowy

- ★ wiele atrakcji ★ wybór królowej balu ★
- ★ cenne nagrody. ★

Polecamy także pierwszą na naszym terenie kuchnię wegetariańską oraz kuchnię śląską i chińską.

Dancingi — czwartek, piątek, sobota.

Motel Polana, Ustroń ul. Baranowa 1, tel. 54-25-46.



Na Równicy wyrosła Chata Zbójnicka.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa,
ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczko wystawa i sprzedaż prac twórców ustrońskich.

Wystawy czasowe:

- Wystawa prac plastycznych dzieci ustrońskich
- Wystawa rysunków Andrzeja Mleczki
- Ustroń w fotografii Marka Więclawka.

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

Czynne: we wtorki w godz. 9.00—16.00, od środy do soboty w godz. 9.00—13.00. Inne terminy zwiedzania mogą być ustalone po wcześniejszym zgłoszeniu zainteresowanych.

- wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.
- wystawa prac Franciszka Jaworskiego.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach”

B. i K. Heczkanie, ul. J. Błaszczyka 19, tel. 54-11-00

Centralna Informacja i Recepcja, Ustroń, Rynek 7, tel. 54-26-53
czynna: od poniedziałku do piątku w godz. 8.30—16.00, w soboty 8.30—15.00, w niedziele nieczynna.

Wystawa stała — Prezentacja prac Grupy Ustrońskich Twórców „BRZIMY”.

Imprezy kulturalne

8.11.1995 r. Wernisaż wystawy poplenerowej uczniów SP-2 i dzieci środa z Ośrodka Rehabilitacyjnego dla Dzieci Niepełnosprawnych pt. „CHCEMY BYĆ RAZEM”
godz. 17.00 Zebranie założycielskie Stowarzyszenia Ustrońskich Twórców „BRZIMY” — Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

Sport

11.11.1995 r. OTWARTE MISTRZOSTWA PODBESKIDZIA W SIŁOWANIU SIĘ NA RĘKĘ sobota
godz. 11.00 Piwiarnia „Barman”

Program obchodów Święta Niepodległości oraz 51 rocznicy rostrzelania 34 mieszkańców Ustronia

9.11.1995 r. (czwartek) godz. 12.00

Składanie kwiatów pod Pomnikiem koło Rynku z okazji 51 rocznicy rostrzelania 34 mieszkańców Ustronia

10.11.1995 r. (piątek) godz. 9.00

Międzyszkolny Konkurs Wiedzy z okazji 77 rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Śląsk Cieszyński

godz. 16.30

Jesienny Koncert Orkiestry Salonowej z Cieszyna z okazji Święta Niepodległości — w sali koncertowej Zakładu Przyrodolecniczego Uzdrowiska Ustroń

11.11.1995 r. (sobota) godz. 8.30

Nabożeństwo z Okazji Dnia Niepodległości Kościół Ewangelicko-Augsburski

godz. 9.30

Msza św. w Intencji Ojczyzny Kościół Katolicki św. Klemensa

godz. 10.45.

Uroczyste złożenie kwiatów przy Pomniku w Rynku przez Społeczeństwo Ustronia

godz. 11.00

Koncert Orkiestry Dętej KWK „Pniówek”

14.11.1995 r. (wtorek) godz. 17.00

Wieczornica z okazji „50-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu” — Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odbierać można bezpłatnie w CII R — Rynek 7.

DYŻURY APTEK

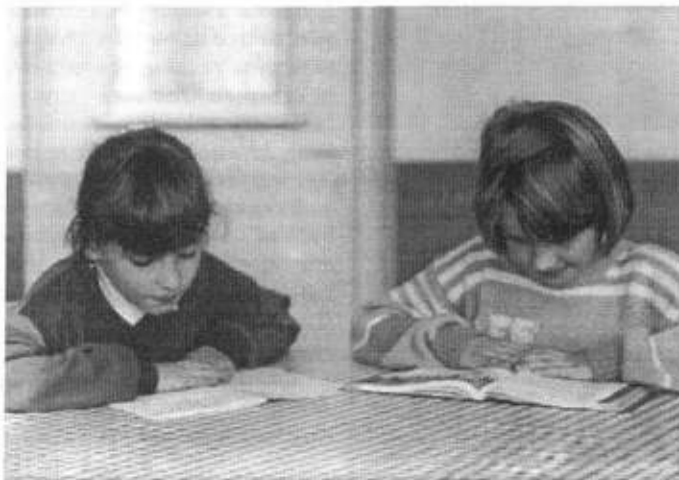
Od 4 do 11 listopada dyżur całodobowy pełni apteka na os. Manhatan. 11 listopada rano dyżur przejmuje apteka „Elba” przy ul. Cieszyńskiej.

Ponad 700 dzieci korzysta z oddziału dziecięcego Miejskiej Biblioteki Publicznej. Książki wypożyczają już 2, 3-latki, następnie przedszkola, szkoły podstawowe, aż do 16-letniej młodzieży. Każde dziecko nawet te najmłodsze, ma swoją kartę.

— Pracuję tu już 23 lata. Dziś, moi dawni czytelnicy przychodzą ze swoimi pociechami — mówi kierowniczka oddziału Gertuda Fiedor — Na ogół jest tak, że jeśli rodzice czytali, to zwyczaj ten przekazują dzieciom. Wpójono za młodu miłość do książek zostaje na całe życie.

Cały księgozbiór oddziału liczy 13.000 pozycji. Niestety z powodu braku pieniędzy nie można sobie pozwolić na zbyt wiele nowości. Są lektury, choć ich liczba jest niewystarczająca. Bardziej dociekliwym proponuje się książki popularnonaukowe oraz klasykę literatury. Najchętniej czytane są bajki Disney'a i to bez względu na wiek. Poza tym młodzi chłopcy lubią komiksy, starsi książki przygodowe i podróżnicze. Szklarski, Nienacki, May, Coorwood to najczęściej czytani autorzy. Młodsze dziewczynki czytają Astrid Lindgren, serię o Muminkach, a starsi książki obyczajowe polskich autorów na przykład Małgorzaty Musierowicz. U młodych czytelników

NIECHĘĆ DO LEKTUR



Fot. W. Suchta

można zauważyć niechęć do lektur. Odkładają je na półkę i czekają aż będą przerabiać.

Oprócz książek dzieci mogą wypożyczać czasopisma: „Pióreczek” i „Zwierzaki”.

— Z czytaniem jest niestety coraz gorzej — ubolewa kierowniczka — Dawniej z księgozbioru oddziału korzystało ponad 1000 młodych czytelników. Sama telewizja na to nie wpłynęła, dopiero pojawienie się wypożyczalni kaset video i łatwy dostęp do

bajek i filmowych adaptacji lektur spowodował spadek zainteresowania książką.

Przy ul. Słonecznej jest też czytelnia dla dzieci. Mogą przychodzić do niej wszyscy uczniowie, by w dobrych warunkach odrabiać lekcje, korzystać z książek pomocniczych: informatorów, słowników, leksykonów, atlasów, encyklopedii, także w języku angielskim i niemieckim.

Poza wypożyczalnią i czytelnia

nią oddział dziecięcy zapoznaje zerówki z pracą bibliotekarza, natomiast starsze klasy szkół podstawowych uczą się tu korzystania z katalogów i zbiorów bibliotecznych. Organizowane są też konkursy plastyczne. Dawniej odbywały się przynajmniej 4 rocznie, dzisiaj z powodu braku pieniędzy na nagrody, odbywają się dość sporadycznie. W ogłoszonym ostatnio, trzeba samodzielnie stworzyć książeczkę pod tytułem „Mój przyjaciel”. Nie chodzi o perfekcyjne wykonanie, ale o autentyczną pracę dziecka, jego własne ilustracje i jego tekst. Termin nadsyłania prac upływa 15 kwietnia 1996 roku, a wyniki poznamy miesiąc później. Gdy w 1986 roku odbywał się podobny konkurs na szczeblu wojewódzkim pierwszą nagrodę zdobyły siostry Dobranowskie — znane później z łamów naszej gazety.

Oddział dziecięcy z czytelnia zajmuje siedzibę tymczasową. Nie ma tu dobrych warunków do przechowywania książek. W lecie kiedy nie działa ogrzewanie jest bardzo zimno i tak wilgotno, że wypaczają się strony książek. Niebawem cała biblioteka przeniesie się do sąsiedniego budynku.

Monika Niemiec

ZWYCIĘSKI FINISZ

W ostatnim meczu przed zimową przerwą Kuźnia Ustroń pokonała rezerwy BKS Bielsko-Biała 3:0. Ciekawy mecz obfitował w wiele sytuacji podbramkowych. Mimo wyraźnej przewagi Kuźnia w pierwszej połowie zdołała zdobyć tylko jedną bramkę po strzale Olszaka w 28 min. Ponad 200 kibiców czekało aż do 63 min. na następnego gola, którego z rzutu karnego zdobył Szalbot. Ostatecznie wynik spotkania ustalił Szalbot, który trzecią bramkę dla Kuźni zdobył po samodzielnym rajdzie przez pół boiska.



Fot. W. Suchta

Od początku meczu zawodnicy BKS faulowali, kłeli, nie sobie nie robili z napomnień arbitra. Efektem 4 żółte i jedna czerwona kartka. Po meczu zapyaliśmy trenera BKS Bolesława Rymarczyka o przyczyny takiego zachowania:

— To nie tylko my kłemiśmy — brzmiała odpowiedź.

— Z ławki trenerskiej BKS pod adresem ustrońskich zawodników krzyżano: „Przyjeżdź do Bielska to ci zęby wybiję!”

Czy pan jako wychowawca młodzieży uważa takie okrzyki za stosowne?

— Absolutnie nie. To nie ja krzyżalem.

— A czy stara się pan przeciwdziałać takiemu zachowaniu?

— Zawsze zwracam na to uwagę ale zawodnicy biorą przykład z klas wyższych. Nie wiem czy pan jeździ oglądać mecze I i II ligi, jak tam się zawodnicy odzywają.

— Może dlatego nasze piłkarstwo tak wygląda?

— Być może. Młodzież jest trudna a w naszym zespole poza jednym zawodnikiem to wszystko juniorzy. Jesteśmy rezerwami BKS i w przypadku kontuzji w pierwszym zespole, musimy oddawać zawodników. Przed meczem można godzinę tłumaczyć jak powinni się zachowywać i nic to nie daje.

— Parę czerwonych kartek powinniście otrzymać za sam język.

— Wie pan, za to się raczej kartek nie daje.

(bw)



- Komputery ADAX, DEC, HP
- Drukarki EPSON i HP
- Dyskiety VERBATIM i 3M
- Telefony i faxy Panasonic
- Oprogramowanie Microsoft, Lotus, Novell
- Oprogramowanie użytkowe firm handlowych, usługowych, turystycznych
- Materiały eksploatacyjne
- Serwis komputerowy

Sprzedaż w leasing i na raty (bez żyrantów)

CENTRALNA INFORMACJA i RECEPCJA

Rynek 7, tel. 0-33/542653

- rezerwacja miejsc wczasowych
- przewozy do Niemiec
- informacja turystyczna
- kantor wymiany walut
- ksero

UWAGA: UBEZPIECZENIA!

Rynek 7, tel. 0-33/542653

- Prowadzimy również działalność ubezpieczeniową w zakresie:
- kompleksowy program zabezpieczenia rodziny i domu-polisa ALFA 4
 - ubezpieczenie majątkowe
 - ubezpieczenie komunikacyjne



USTROŃ NA TARGACH

Po raz czwarty w dniach 24-27.X.95 r. Ustroń prezentowany był na największych w Polsce „V Międzynarodowych Targach Turystycznych „Tour Salon” w Poznaniu. Uczestniczyło około 540 firm z 21 państw: Austrii, Czech, Danii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Izraela, Litwy, Niemiec, Peru, Polski, Rosji, Senegalu, Słowacji, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii, Szwecji, Tunezji, Węgier, Wielkiej Brytanii i Włoch. Ustroń reklamowano w samodzielnej ekspozycji. Prezentowano materiały promocyjne o mieście oraz oferty turystyczne domów wczasowych — Barbara, Gwarek, Relaks, Rosomak, Ondraszek, hotel — Juhas, Muflon, Narcyz, Sokół, Tulipan, pensjonatu Przodownik i Szpitala Uzdrowskiego. Urozmaiceniem dla odwiedzających ustrońskie stoisko była degustacja wód mineralnych „Ustrońianka” i „Czantoria”, kawy „Mokate” i ciasteczek „Delicje”. Ustrońskie stoisko odwiedziło ok. 150 przedstawicieli biur podróży i tour operatorów z kraju, głównie z Warszawy, Poznania, Łodzi, terenów nadmorskich oraz Niemiec i Włoch.

Ekspozycję miasta zorganizował Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji Urzędu Miejskiego przy współpracy i finansowemu wsparciu Centralnej Informacji i Recepcji firmy Haro oraz prezentowanych na wystawie domów. Koszt uczestnictwa miasta w targach to 5700 zł.

Grażyna Winiarska

Taki se bajani

Byłach lewajdkóm. Doś sie lojcowie starali, bo to była gańba mieć takigo dziwoka w chalpie. Nigdy nie do sie wiedzieć, co sie to ułgło czy tako, co uroki ciepie, abo jako strziga, abo jeszcze co inkszego. Jak zech jyny brała co do rynki, bawiła sie, czy jadła, czy szkryfała, musiałach brać wszystko prawóm rynkóm. Mie nie zawsze sie to podobalo, bo lewóm rynkóm mi sie lepi wszystko robiło. Zaczli mi lewóm rynke wiązać. Musiałach rynke zwinąć w piyńś, a po tym wiązali mi chustkóm tak, bych ni mógła palców wyprościć. Wól, nie wól, musiałach do prawej brać lalkę, rysik, tyżkę — co jyny. Co jo sie nazwuczala, wiela razy rozwiązała chustkę, to aji mi sie po rzici dostało. Mama mi zawsze prawila, że jak bydym pisać lewóm rynkóm to mie nie weznóm do szkoły. Coch miała robić — jakosi zech sie z tym pogodziła i na prawóm rynke nauczyla. Jednak lewóm rynkóm wiela razy se muszym pomóc. Jak chodzilach już do szkoły, to sy mnóm chodzil niejaki Ernest — lón też był lewajdkóm. Wtedy se pomyślała, że ludzie jednako cyganióm. Bo Ernesta do szkoły wziyni, chociaż był przez rektorów fest przeganiany, a wiela razy liniuszym dostol po rynkach. Ale Ernest i tak pisol se po swojemu.

Kiesi — tego nie pamiyntóm, jyny mi mama i Zuzka prawily — było późno wieczór, my dziecka już spali. Zuzka jeszcze cosi po chalupie ukludzala, mama chciała prowie wlyż do wasztor-ka aby sie wykómpać, a jo z izby wyszła na spaniu. Wołóm, że mie rynka boli. Mama sie dziwo, rynka je dobro, cosi do mie woło, a jo spiyem. Wziyla mie, zaniósła do łózka. Jak mie ułożyła, dziwo sie, a mie prosto na gymbe miesiączek świyci. Pobola sie, że jo przy miesiączku chodzym. Zatkala łokno dekóm. Łod tego czasu zawsze pamiyntala, bo łokno bylo zatykane na noc. Jednak przy miesiączkach nie chodzila i nie chodzym (na spaniu). A wtedy musiałach isto se rynke przylegnać, abo mi sie co szpatnego śniło skuli tego wiązania. Jednak to co mi Zuzka i mama mówiły, jakosi zech se spamiyntala, bo źle mi sie śpi, jak miesiączek je w pełni, wołóm mieć wtedy łokno zakryte. Chocioż sy mie taki kapke dziwok, to jednako ani czarownicóm zech ni ma, ani uroków nie poradzym ciepać, bo isto hych se swoji życi ulepszyła, a bogactwa i inkszych dobroci nabyła. Jakisi jednako mały urok zech na mojigo Jozefka ciepla, bo już bez mała sztyrycet roków minyło, jak my sóm razym i myślým, że fórt mie mo rod.

Hanka łod Śliwków

POZIOMO: 1) dzielnica Warszawy 4) z opierunkiem 6) ptak — padlinożerca 8) przystań statków 9) jedna drugą myje 10) but wojskowy 11) dochodzą z zaświatów 12) mkną po niebie 13) leczniczy wyciąg z rumianku 14) na wojskowej czapce 15) Nina zdrobniale 16) czeski ojciec 17) mocne argumenty 18) duża papuga 19) góry we Francji 20) w rodzinie Fiata

PIONOWO: 1) prorocтво 2) uzależnienie od leków 3) skarb morza 4) do praktycznej nauki zawodu 5) oblicze 6) czarno-księżnik, szaman 7) rodzaj zboża 11) powab, czar 13) miasto japońskie 14) daszek nad kuchnią

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania rozwiązań mija 25 bm.

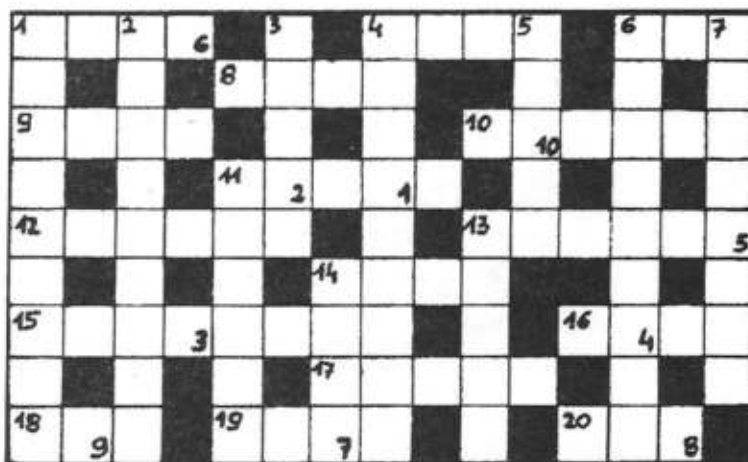
Rozwiązanie Krzyżówki nr 41

BABIE LATO

Nagrodę 20 zł otrzymuje ZBIGNIEW MATUSZNY z Ustroń, ul. Stawowa 14. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Rada Programowa: Włodzisław Chmielewski, Stanisław Niemczyk, Jan Szwarc, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-460 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—18.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olszaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 3.11.1995 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 9.11.1995 r.